

Kościół wypłaci ofiarom 104 000 000 CAD odszkodowania

6 lipca 2024

Kościół rzymskokatolicki został zobowiązany do wypłaty odszkodowań na łączną kwotę 104 milionów dolarów 292 ofiarom nadużyć, które miały mieć miejsce w Nowej Fundlandii i Labradorze, w tym okrytym złą sławą sierocińcu Mount Cashel w St. John's.



Decyzja podjęta w piątek została przyjęta z ulgą, bólem, a nawet żalem przez ofiary, które od dziesięcioleci walczą o sprawiedliwość, skomentował prawnik Geoff Budden. Jego firma reprezentuje ponad 200 osób z byłego sierocińca Mount Cashel. „Są szczęśliwi, że im uwierzono, że ich roszczenia zostały zaakceptowane i że otrzymają odszkodowanie... ale to wyzwala. Przywołuje wspomnienia i jest to walka” – skomentował. „A walka się nie skończyła” – dodał. „Kościół nie ma wystarczających pieniędzy, aby wypłacić odszkodowania”.

Jak powiedział Budden, opublikowane w piątek dane uwzględniają roszczenia z Mount Cashel i inne przypadki nadużyć, w które Kościół był zamieszany w ciągu ostatnich kilku dekad.

Jak dotąd, 292 roszczenia dotyczące nadużyć zostały przyjęte, jak podano w dokumencie sądowym. Dziesięć kolejnych jest w toku, a 65 zostało odrzuconych. Średnie odszkodowanie wynosi około 356 000 dolarów kanadyjskich i waha się od 55 000 do 850 000 dolarów.

Budden i jego zespół argumentowali, że Kościół, jako instytucja ponosi odpowiedzialność za fizyczne i seksualne znęcanie się, jakiego doświadczyli chłopcy w Mount Cashel ze strony Christian Brothers, świeckiego zakonu rzymskokatolickiego, który prowadził placówkę.

Odpowiedzialność ta została potwierdzona w 2021 r., kiedy Sąd Najwyższy Kanady odrzucił wniosek archidiecezji w St. John o odwołanie się od decyzji sądu niższej instancji.

Sierociniec zamknięto w 1990 r., a w 1992 r. zburzono. Okrucieństwa, jakie miały miejsce w jego murach, spowodowały masową zmianę kulturową w stosunku do autorytetu Kościoła w Nowej Fundlandii i Labradorze.

„Po tym, jak sprawa Mount Cashel wykazała, że Kościół może ponosić odpowiedzialność za czyny swoich członków, prawnicy mogli użyć tego samego argumentu w innych sprawach o nadużycia” – wyjaśnił Budden. Archidiecezja ma tylko około 45 milionów dolarów na spłatę tych ugód. Pieniądze zebrano podczas trwającego postępowania upadłościowego, kiedy sprzedano nieruchomości we wschodniej Nowej Fundlandii, w tym słynną Bazylikę-Katedrę św. Jana Chrzciciela w St. John's.

Bob Buckingham, prawnik z St. John's, którego firma reprezentuje 70 osób, których roszczenia zostały zaakceptowane, powiedział, że współpracuje z Buddenem w celu znalezienia dodatkowych źródeł wynagrodzenia roszczeń. Możliwości obejmują polisy ubezpieczeniowe kościołów, inne organizacje religijne i rząd prowincji, stwierdził Buckingham w komunikacie prasowym. Budden również powiedział, że istnieją inne sposoby na zdobycie pieniędzy. „Nie ma gwarancji, ale jestem optymistą, że możemy to osiągnąć” – powiedział.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net